1 NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU (ROK A)

CZAS POKUS

Z życia:
Wszędobylskie reklamy żerują szczególnie na najniższych ludzkich instynktach i mają nas skusić do kupowania i posiadania, znaczenia i władzy. Nie sposób z nimi się nie zetknąć. Kiedyś nie było ich tak wiele, nie szokowały aż tak bardzo. Dzisiaj są wszechobecne: w telewizji, w radiu, w prasie, w Internecie.

Z liturgii dnia:
„Nie samym chlebem żyje człowiek, lecz każdym słowem, które pochodzi z ust Bożych. (...) Nie będziesz wystawiał na próbę Pana, Boga swego" *(Mt 4, 4.7)*.

„Posileni chlebem z nieba, który ożywia wiarę, rozwija nadzieję i umacnia miłość, prosimy Cię, Boże, naucz nas pragnąć Jezusa Chrystusa, chleba żywego i prawdziwego, i żyć każdym słowem, które pochodzi z ust Twoich" *(Post communionem)*.

Z nauczania św. Wincentego:
„Bóg pozwala, aby przychodziły na człowieka pokusy, tak jak pozwolił, aby doświadczał ich nasz Pan" *(Słownik, t. 2, s. 95)*.

* * *

Z pokusami spotykam się, Panie Jezu, wszędzie. Doświadczam ich idąc ulicą, czytając prasę, oglądając TVP, surfując po Internecie, oglądając reklamy. Wiele jest w nich, jak w Twoim przypadku na pustyni, podstępu, kłamstwa i intrygi. Dziękuję Ci, Panie za przykład jak z nimi mam walczyć, by zachować osobistą godność i wolność serca wobec chleba, czyli dóbr wszelakich, pozornych zysków, władzy i uznania. Trzeba po prostu oddalić, jak Ty oddaliłeś szatana i zachować swobodę ducha.

Św. Wincenty przekonuje mnie, że nie sposób uniknąć pokus, żyjąc w dzisiejszym świecie reklam, zachwalania i propozycji. To wszystko na zasadzie, którą podałeś mówiąc: „Nie jest sługa nad swego pana". Realnym wyjściem jest więc dla mnie mocne przylgnięcie do Ciebie, który jesteś „zwycięzcą śmierci, piekła i szatana".

Ponadto muszę zastanowić się, czy czasami jedną z przyczyn nadmiaru pokus nie jest u mnie bezczynność, tak fizyczna, jak duchowa, o czym tak bardzo obrazowo poucza św. Wincenty: „Podobnie jak ziemia, choćby była najlepsza, jeśli pozostawimy ją przez jakiś czas odłogiem, natychmiast rodzi ciernie i osty, tak i nasza dusza nie może pozostawać przez długi czas w bezczynności, nie narażając się na pokusy i uczucia, które wiodą do złego" *(Studium, 264)*.